



Marcin Kostecki <marcin.kostecki@demagog.org.pl>

Prośba o komentarz. Żydzi w II RP

Kamil Kijek <kamil.kijek@gmail.com>

22 stycznia 2024 18:15

Do: Marcin Kostecki <marcin.kostecki@demagog.org.pl>

Szanowny Panie,

Postaram się choćby w stopniu minimalnym pomóc, udzielając odpowiedzi na postawione przez Pana pytania do wypowiedzi pośła Jakubiaka i wskazując literaturę na której moje odpowiedzi się wspierają.

Obydwie części wypowiedzi są zasadniczo nie prawdziwe.

90% Żydów w Polsce należało do trzech podstawowych klas/grup społeczno-ekonomicznych: drobnych kupców (od właścicieli małych sklepów po handlarzy obnośnych), rzemieślników i robotników (największa wśród nich była grupa pracowników przemysłu odzieżowo-tekstylnego, najniżej opłacanego, cechującego się najniższą ochroną socjalną i brakiem stałości zatrudnienia). Tak jak we wszystkich innych grupach etniczno-narodowych niektórzy przedstawiciele tych grup jeśli mogli to unikali płacenia podatków, ale zdecydowanie częściej je płacili, a tego typu osoby oczywiście nie mogły wyprowadzić swoich dochodów za granicę i płacić podatków gdzie indziej. Absurdalność tej wypowiedzi wręcz poraża. Gdzie mógł płacić podatki właściciel takiego straganu na targu w Kałuszu czy Przytyku, robotnik z Łodzi czy Białegostoku, rzemieślnik z Wilna czy z Równego, w USA? ZSRR?....

Literatura na temat żydowskiej struktury zawodowej a także ponadprzeciętnego podatkowego obciążenia tzw. niższej klasy średniej (wśród której Żydzi byli nadreprezentowani, więc analogicznie też ich nakłady podatkowe) jest ogromna. W pierwszej kolejności polecam:

- Joseph Marcus, *Social and Political History of the Jews in Poland, 1919–1939*, (Berlin: Mouton Publishers, 1983) [odpowiednie rozdziały (te dt. ekonomii)]
- Bina Garncarska-Kadary, *Żydowska ludność pracująca w Polsce 1918–1939* (Warsaw: ŻIH, 2001)
- Jerzy Tomaszewski, "Between the Social and the National. The Economic Situation of Polish Jewry, 1918–1939," *Simon Dubnow Institute Yearbook I* (2002): 55–70
- Georges Castellan, "Remarks on the Social Structure of the Jewish Community in Poland between the Two World Wars," in *Jews and Non-Jews in Eastern Europe 1918–1945*, ed. Bella Vago, George L. Mosse (New York: Wiley, 1974), 187-201
- Cornelius Gröschel, "Zwischen Antisemitismus und Modernisierungspolitik. Die Bedrohung des jüdischen Wirtschaftslebens in der Zweiten Polnischen Republik (1918-1939)". Tectum. Marburg 2010.

Nieco inaczej należy odpowiedzieć na twierdzenie, że 90% Żydów w Polsce w okresie międzywojennym nie mówiło po polsku. Wypowiedź ta jest świadectwem błędnej albo zmanipulowanej interpretacji wyników spisu powszechnego z 1931 roku w którym rzeczywiście jedynie bodajże 14% osób deklarujących jako swoje wyznanie judaizm jako swój język ojczysty zadeklarowali język polski. Natomiast jak jasno to pokazuje choćby przywołana poniżej literatura wyniki tego spisu są zasadniczo nie przydatne w odpowiedzi na pytanie w jakim (a raczej w jakich, bo większość posługiwała się przynajmniej dwoma) językiem mówili przed wojną polscy Żydzi.

Po pierwsze, w wyniku decyzji polskich władz o usunięciu ze spisu powszechnego w 1931 roku deklaracji o narodowości (co miało być przede wszystkim wymierzone w dążenia ukraińskie) - przedstawiciele większości żydowskich ugrupowań politycznych wezwali Żydów do

deklarowania jako języka ojczystego języków jidysz lub hebrajskiego, nawet jeśli ci na co dzień mówili po polsku bądź znali już tylko ten język. Narodowym partiom żydowskim chodziło o to żeby przez ilość odpowiedzi wskazujących język jidysz lub hebrajski pokazać siłę odrębnej żydowskiej tożsamości narodowej, konieczność wspierania tej właśnie kultury, ich zwycięstwo nad tym co nazywali "asymilacją". Ciężko więc odpowiedzi na te pytania traktować jako rzeczywiste deklaracje językowe.

Po drugie w spisie można było zadeklarować tylko jeden język, a zdecydowana większość polskich Żydów znała na poziomie komunikatywnym przynajmniej dwa, a wielu trzy i więcej języków. Więc to, że ktoś deklarował i rzeczywiście uznawał za swój język ojczysty język jidysz i mówił nim na co dzień np. z rodziną nie znaczy, że nie znał języka polskiego. Co więcej, 80% urodzonych przed 1914 rokiem żydowskich obywateli II RP pochodziło z ziem dawnego Królestwa Polskiego albo habsburskiej Galicji. Przed 1914 rokiem nie było na tych terenach rzeczywiście egzekwowanego obowiązku powszechnej edukacji dzieci od 7 roku życia ale ludzie Żydzi z tych terenów i w otoczeniu w którym wokół nich mówiło się głównie po polsku, lub jak w przypadku Galicji, w tym języku pracowała państwowa administracja. Tym językiem posługiwali się więc w urzędzie, na dworcu kolejowym, w sklepie, na targu, fabryce itd. Starsi Żydzi na co dzień więc najczęściej rozmawiali w jidysz, mówili po polsku często z błędami, akcentem, nie znali literackiego języka polskiego - ale w tym języku się jak najbardziej komunikowali. Zupełna nieznanomość języka polskiego mogła dotyczyć jedynie 20% żydowskich obywateli II RP wywodzących się z tw. Kresów. Ale ponownie, od 1918 roku 20 lat życia w II RP jakąś znajomość tego języka i na nich wymuszało. Wreszcie, sytuacja wyglądała już zupełnie inaczej w wypadku najmłodszego pokolenia, dorastającego już w II RP, a więc urodzonego od 1910 r. wżwyż. W latach 20-tych 60% a w 30-tych 80% przedstawicieli tego pokolenia na poziomie szkolnictwa podstawowego uczyła się w polskiuch szkołach państwowych. Reszta uczyła się w żydowskich szkołach prywatnych, które również zmuszone były do uczenia języka polskiego, podstaw polskiej historii i kultury. Jeśli chodzi o to najmłodsze pokolenie to język polski bardzo dobrze lub dobrze znało praktycznie całe to pokolenie.

Podstawowa literatura na ten temat:

- Ezra Mendelsohn "Żydzi w Europie Środkowo-Wschodniej w okresie międzywojennym" (Warszawa, 1992) [rozdział o Polsce i jego części o językach i kulturze Żydów polskich]

- Kamil Kijek "Dzieci modernizmu. Świadomość, kultura i socjalizacja polityczna młodzieży żydowskiej w II Rzeczypospolitej." (Wrocław 2014, Kraków 2020) [rozdziały o edukacji i o kulturze]

- Joseph Marcus, Social and Political History of the Jews in Poland, 1919–1939, (Berlin: Mouton Publishers, 1983) [rozdziały o edukacji, językach i kulturze]

- Antony Polonsky "Dzieje Żydów w Polsce i Rosji" [rozdział o międzywojniu, część o językach i kulturze]

Mam nadzieję, że te pozycje Państwu pomogą.

Pozdrawiam, Kamil Kijek

On Mon, Jan 22, 2024 at 9:28 AM Marcin Kostecki
<marcin.kostecki@demagog.org.pl> wrote:

>

> Szanowny Panie,

>

> jestem analitykiem Stowarzyszenia Demagog. Jako organizacja factcheckingowa, trosze o jakość debaty publicznej, oddzielamy fałsz od prawdy.

>

- > Zwracam się do Pana jako specjalisty w dziedzinie historii Żydów. Chciałbym poprosić komentarza do słów posła Marka Jakubiaka.
- >
- > Na TikToku popularność zyskał fragment nagrania w którym poseł Jakubiak powiedział:
- >
- > „Jeżeli poseł Kowal wychodzi i opowiada o jakichś polskich tradycjach w kontekście Chanuki, to po prostu mi ostatnie włosy na głowie dęba stają. [...] Natomiast prawda jest taka, że przed wojną, do której to historii się Paweł Kowal odnosi, 90 proc. Żydów nie mówiło po polsku i nie płacili podatków w Polsce. No to o jakiej my historii wspólnej mówimy? To my byliśmy dobrzy dla nich, bo oni dla nas czasami”.
- >
- > W związku z tą wypowiedzią mam do Pana dwa pytania:
- > 1. Czy to prawda, że 90 proc. polskich Żydów przed wojną nie mówiło po polsku?
- > 2. Czy to prawda, że podobny odsetek nie płacił podatków w Polsce?
- >
- > Będę wdzięczny za wskazanie źródeł, na podstawie których można na te pytania odpowiedzieć.
- >
- > Z góry dziękuję za wszelką pomoc.
- >
- > Z poważaniem
- > --
- >
- > Marcin Kostecki
- >
- > Koordynator Projektu / Mentor Akademii Fact-Checkingu
- >
- > tel. +48 516 297 714
- > ul. Noakowskiego 26/28, 00-682 Warszawa
- >
- > Fakty są najważniejsze